łąka śpiewających róż

Lipcowe słońce rozjaśniało swoim światłem ulice miasta. Anna patrzyła na nie, aż do znudzenia. Uwielbiała chodzić po lasach, ale oglądanie wschodów i zachodów słońca to też była jej pasja. Pod nosem nuciła pioseneczkę:

,,Popatrz, jak pięknie zielenią się lasy,
popatrz, jak błyszczy się woda,
popatrz, jak róże kołyszą się na wietrze,
popatrz, jak kroczy panienka młoda!"

Następnego dnia pojechała do lasu i przedarła się przez dżunglę krzaków malin. Gdy przedarła się przez gąszcz, ujrzała małą łąkę, pełną wonnych, różowych kwiatów. - Róże! - wykrzyknęła Anna. Od tamtej pory każdego dnia przychodziła na łąkę i śpiewała cicho swoją piosenkę, a kwiaty kołysały się i zdawały się tańczyć jak baletnice, z największym wdziękiem i melancholią.

- Popatrz, jak pięknie zielenią się lasy,
popatrz, jak błyszczy się woda,
popatrz, jak róże kołyszą się na wietrze,
popatrz, jak kroczy panienka młoda!

Po miesiącu, kiedy Anna siedziała wśród swoich żywych kwiatów, w mieście niedaleko pojawił się bogacz, który miał podpisany kontrakt na zniszczenie lasu. Anna, dowiadując się o tym, miała tylko tydzień na zatrzymanie bogacza, i jego zamiarów. Kiedy wysiadł przy sklepie, okazało się, że to tylko chłopiec w jej wieku, ale podeszła do niego i z całym szacunkiem opowiedziała o łące stu róż, i zaproponowała, że pokaże mu jeszcze dzisiaj te cudne miejsce. Razem pobiegli do lasu, a gdy tylko przybyli na miejsce, kwiaty wydobywały z siebie wonną melodię piosenki, której nauczyły się od Anny. Bogacz usiadł wśród róż i po chwili zaczął śpiewać z nimi. - Nie zetnę lasu! - obiecał chłopiec. - Ale pod jednym warunkiem. Jeżeli wyjedziesz ze mną i będziesz mi śpiewać tą przepiękną piosenkę! Ja za to zrobię z tego lasu rezerwat przyrody, ale łąkę ukryję, żebyśmy mogli tu przyjeżdżać w wakacje i siedzieć przy tych kwiatach.

Anna przytaknęła głową i tak spędziła wakacje. Wśród płatków róż, wydobywających z siebie wonną melodię piosenki Anny. Pomimo wszelkich murów i ogrodzeń, przechodnie słyszeli śpiew kwiatów. I tak kończy się moja bajka, o bogaczu, z żoną jak najpiękniejszy kwiat.

pannami37

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026